

ZAPRASZAMY DO DYSKUSJI:

Gorąca linia »GL« o szkolnictwie

W czwartek 17 bm. w godz. 9.00 - 14.00 czekamy na opinie Czytelników pod nr. tel. 597 450 249 i adresem e-mailowym: glosludu@ostrava.cz

O polskim szkolnictwie na świecie czytaj w sobotnim »GL«

Efektom pracy doktorskiej ekologa Pawła Santariusza jest projekt ustawy.

Rok 2030 tuż tuż...

O naprawianiu krajobrazu
 — Strona 1 - 3 —



Wyniki memoriału Wandy Delong

W kategorii open triumfowała po raz trzeci z rządu Łomna Dolna
 — Strona 8 —



▲ Wierzyć się nie chce, że ta czarna skala, która wypełnia darkowskie zapadliska, kiedy zazieleni się, a Darków powstanie z gruzów jako teren rekreacyjny.
 Fot. MAREK SANTARIUS

OBRAĐOWAŁA RADA KONGRESU POLAKÓW W RC

Szkolnictwo priorytetem

CZ. CIESZYN (db) - Informacje o ostatnim posiedzeniu Rady Przedstawicieli, sprawozdania z udziału przedstawicieli Kongresu Polaków w międzynarodowych spotkaniach polonijnych, a także sprawy bieżące związane m.in. z przygotowaniem do kolejnych rozmo- wot nt. polskiego szkolnictwa, stanowiły trzon programu poniedziałkowego posiedzenia Rady Kongresu Polaków.

„Wracam właśnie z zebrania poświęconego połączeniu PSP w Nydku z PSP im. S. Hadyny w Bystrzycy” - poinformował, zagajając posiedzenie, prezes Kongresu Polaków Józef Szymczek. „W tej gminie sprawa zdaje się być załatwiona optymalnie. Od nauczycieli i pełnomocników Kongresu z różnych miejscowości napływają jednak informacje mniej optymistyczne. W wielu miejscach nie udało się ani utrzymać samodzielności polskich szkół, ani doprowadzić do ich połączenia z polskimi placówkami w sąsiednich gminach. Obawy i ostra krytyka w tej sprawie zabrzmiły też na ostatnim posiedzeniu Rady Przedstawicieli”.

Problem utraty samodzielności niektórych połączeń PSP wiąże się z przekształcaniem placówek szkolnych w podmioty prawne. Faktycznie stanie się tak - w myśl obowiązujących przepisów - od 1 stycznia 2003. Decyzje, ile będzie w danej miejscowości takich podmiotów, po-

dejmowały przedstawicielstwa gminne w ubiegłych tygodniach. Rada Kongresu Polaków polecta w związku z tym swojej komisji szkolnej aktualizację materiału pismem nt. polskiego szkolnictwa. Materiał ten przedstawia obecną sytuację i najważniejsze postulaty. Był on już przekazany czeskim i polskim władzom, najnowsza wersja zostanie opracowana z myślą o spotkaniu Rady Kongresu Polaków z minister Petra Buzkova.

Čiąg dalszy na str. 2

KTO KIEROWNIKIEM SEKRETARIATU ZG PZKO?

B. Suchanek złożył rezygnację

CZ. CIESZYN (s) - Z dniem 1 listopada za stanowiska dyrektora Biura ZG PZKO rezygnuje Bogdan Suchanek. Taką informację udostępnił „Głosowi Ludu” prezes ZG PZKO, Zygmunta Stopa. Rezygnacja ta ma rzekomo związek z uchwałami przez władze PZKO zmianami w statucie Związku i w finansowaniu jego aparatu.

Jak nam powiedział prezes Stopa, od 1 stycznia 2003 roku aparat ZG PZKO będzie się składał z trzech pracowników. Będą go tworzyli kierownik sekretariatu, pracownik organizacyjny oraz sekretarka. Niebawem ogłoszony zostanie konkurs na kierownika sekretariatu.

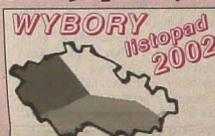
POGODA

CZWARTEK - Zachmurzenie duże, lokalne deszcze, temperatura w dzień 8 - 12 st., nocą 4 - 8 st. C.

PIĄTEK - Pogoda bez zmian, temperatura w dzień 10 - 14 st., nocą 3 - 7 st. C.

Trzeba więcej pasji!

Józefa Wierzonja chyba nie trzeba przedstawiać - wiceprezes ZG PZKO i ZSM PZKO, członek ZG Polskiego Związku Chórów i Orkiestr w Warszawie i Unii Czeskich Zespołów Chóralnych w Pradze, kierownik artystyczny i dyrygent „Przyjaźni” jest kandydatem nr 1 z listy „Wspólnoty” do wyborów komunalnych w Karwinie.



■ Czym pan chciałby się zająć w przedstawicielstwie miejskim w wypadku, że wyborcy oddadzą pana zaufaniem?

„ Nie lubię dawać jednoznacznego pierwszeństwa takim czy owakim sprawom. Członkowie przedstawicielstwa powinni poświęcać się wszystkim pożytecznym kwestiom, które służą godnemu życiu i współpracy ludzi danej miejscowości i jej dalszemu wszechstronnemu rozwojowi. Zależy mi jednak na tym, aby w warunkach drożdżowej politycznej demokracji, przy politycznych ambicjach często trudno jest osiągnąć jednolitość poglądów w realizacji nawet najsłabszych celów.

■ Jak pana zdaniem układają się w Karwinie stosunki między społecznością większościową a mniejszościami?

„ Czy to już jako zwykły miesz-



kaniec Karwiny, wiceprezes fryzjackiego MK PZKO, czy też dyrygent zespołu „Przyjaźni”, nie doznałem we wzajemnym współzyciu żadnych krzywd. Magistrat okazuje nam wiele zrozumienia, włącznie ze wsparciem finansowym. Wzajemne współzycie oceniam więc do- datnio. Choć z drugiej strony nie można nie widzieć faktu, iż wielu jeszcze obywateli nie chce zaakceptować naszego pochodzenia. Tym trzeba stałe tłumaczyć. Edukacja w tym kierunku w czeskich szkołach i organizacjach społecznych byłaby na pewno pożyteczna. Przynajmniej jednak samokrytycznie, iż to na nas się zda bez wyteżonej aktywności społecznej nas samych. Wielka dla nas szkoda, iż tej aktywności i zapału społecznego jest w nas coraz mniej, bez tego też nie pomogą nam nawet najlepsze posłowie, senatorowie i radni w przedstawicielstwie. (mro)

EFEKTEM PRACY DOKTORSKIEJ EKOLOGA, PAWŁA SANTARIUSA, JEST PROJEKT USTAWY

Rok 2030 tuż tuż...

Paweł Santariusz jest inżynierem leśnictwa ze specjalizacją w zakresie ochrony i kształtowania środowiska. Od roku 1997 pracuje na stanowisku kierownika wydziału ochrony środowiska Urzędu Powiatowego w Karwinie. Kilka miesięcy temu obroniwszy pracę doktorską, uzyskał tytuł Ph.D. Tematem tej pracy było „Řešení úprav devastované krajiny důlní činností v dobových prostorech Darkov, Louky a Stonava”, co z grubsza znaczy tyle samo, co „Projekt naprawy krajobrazu zdevastowanego na skutek działalności górniczej w obrębie Darkowa, Łąki i Stonawy”.

■ Co pana skłoniło do otwarcia przewodu doktorskiego i kiedy to nastąpiło?

„Przed wszystkim skłoniło mnie do tego pragnienie podnoszenia na wyższy poziom kwalifikacji, które mógłbym wykorzystać podczas wykonywania zawodu. Studia doktoranckie podjąłem na Wyższej Szkole Górniczej-Uniwersytecie Technicznym w Ostrawie w roku 1995. Natomiast temat pracy doktorskiej sam wybrałem. Wynikał on z potrzeby chwili i jako taki został też zaakceptowany przez mego promotora, prof. Dušana Smolka.

■ Dlaczego akurat ten temat?

„Po pierwsze pracuję w urzędzie na szczeblu powiatu. A wiadomo, największym problemem na tym terenie są szkody wyrządzone przez przemysł górniczy. Po wtóre zaś - ożcieć pracował w dziedzinie rekultywacji od lat pięćdziesiątych i zo-

ROŚNIE NOWY DOM POMOCY SPOŁECZNEJ

Mieszkania dla 24 pensjonariuszy

Firma budowlana „VOKD” wezła na plac budowy nowego stonawskiego Domu Pomocy Społecznej dopiero w maju tego roku, przejmując obiekt w stadium początkowym budowy po innej firmie, która ogłosiła bankructwo, a już w kwietniu 2003 roku zamierza go przekazać inwestorowi - samorządowi gminy Stonawa.

W tych dniach nad murami budynku, który wznoszony jest w samym centrum na zapleczu starego Domu Pomocy Społecznej i tzw. „wrankówki”, czyli kamienicy mieszkalnej, stanęła więźba dachu. Wygląda więc na to, że ekipa ciesli zdąży zabezpieczyć wnętrze przed pierwszym śniegiem.

Z informacji udzielonej nam



▲ Za około pół roku w budynku tym zamieszkać 24 osoby.
 Fot. KAZIMIERZ SANTARIUS

przez szefa wydziału budownictwa, Władysława Drożdżicką, trzykon- dygnacyjny DPS będzie mógł udzielić schronienia 24 osobom, które ukończą 60. rok życia lub inwalidom. Pensjonariusze zamieszkać w 18 garsonkach (na każdym poziomie będzie ich po sześć) oraz w trzech mieszkaniach dwupokojowych dla małżeństw. Do ich dyspozycji będzie wspólna jadalnia, świetlica, gabinet lekarski, kabiny do masażu wodnych oraz salon fryzjerski. Poza tym w budynku znajdą się pomieszczenia służbowe, w tym również pralnia wraz z suszarnią bielizny.

Z oddaniem tego obiektu w Stonawie wzrośnie o 400 procent Baza mieszkalna dla osób wymagających ustawicznej opieki. Stary DPS bowiem posiada zaledwie 6 jednoosobowych pokoi. (s)

ISSN 1212-4222

02119



9 771212 422041

OBRADOWAŁ ZARZĄD GŁÓWNY MACIERZY SZKOLNEJ Walne będzie 22 listopada

CZ. CIESZYŃ (kor) - Przygotowanie Walnego Zgromadzenia Macierzy Szkolnej w RC było jednym z głównych punktów wtkorwowej sesji Zarządu Głównego tej organizacji. Jak poinformował „Głos Ludu” prezes Jan Branny, zgromadzenie odbędzie się 22 listopada br. o godz. 16.00 w auli czeskojęzyckiego Polskiego Gimnazjum.

„Musimy się do zgromadzenia solidnie przygotować - opracować sprawozdania z działalności w ubiegłej dwuletniej kadencji, a także wytyczyć kierunki na przyszłość.

»WSPÓLNOTA« ROZWIJA KAMPANIĘ Spotkania z wyborcami

REGION (r) - Jak już informowaliśmy, w miastach i gminach o mandat w przedstawicielstwa ubiegać będzie się 1 i 2 listopada wielu obywateli narodowości polskiej. Większość startuje w wyborach samorządowych z list Ruchu Politycznego „Coexistentia-Wspólnota”, ale niemało polskich nazwisk widnieje także na listach innych partii i ugrupowań.

W ramach kampanii przedwyborczej „Wspólnota” organizuje szereg spotkań z wyborcami. Wczoraj odbyły się spotkania w Karwinie-Fryztaście i Cz. Cieszyń. W najbliższych piątek Rada Wykonawcza „Wspólnoty” obradować będzie w Cz. Cieszyń, w siedzibie ZG PZKO. W sobotę 12 bm. odbędzie się spotkanie w Klubie Bułgarskim koło Mostu Słubicy w Ostrawie (godz. 15) oraz spotkanie kandydatów „Wspólnoty” z wyborcami w Lutyni Dolnej (Dom PZKO Lutynia Dolna-Wierzniewice, godz. 15). W dniu 17 bm. zaplanowano konferencję prasową liderów i spotkanie z wyborcami w Domu PZKO w Karwinie-Raju (godz. 14). W tym samym dniu o godz. 16 odbędzie się spotkanie w salce PZKO w Trzyczku-Starym Mieście. W sobotę 19 bm. kandydaci dyskutować będą z wyborcami w Piotrowicach, w salce PZKO Marklowice (godz. 15). W poniedziałek 21 bm. odbędzie się konferencja prasowa liderów „Wspólnoty” z powiatu frydecko-miasteckiego i spotkanie z wyborcami w Domu PZKO Jabłonków (godz. 16). 23 bm. zaplanowano spotkanie w wędryńskim Czytelni (godz. 17), 29 bm. - spotkanie w Cz. Cieszyń, w siedzibie Kongresu Polaków w RC przy ul. Komenskigo (godz. 15.30).

Szkolnictwo priorytetem

W ramach kampanii przedwyborczej „Wspólnota” organizuje szereg spotkań z wyborcami. Wczoraj odbyły się spotkania w Karwinie-Fryztaście i Cz. Cieszyń. W najbliższych piątek Rada Wykonawcza „Wspólnoty” obradować będzie w Cz. Cieszyń, w siedzibie ZG PZKO. W sobotę 12 bm. odbędzie się spotkanie w Klubie Bułgarskim koło Mostu Słubicy w Ostrawie (godz. 15) oraz spotkanie kandydatów „Wspólnoty” z wyborcami w Lutyni Dolnej (Dom PZKO Lutynia Dolna-Wierzniewice, godz. 15). W dniu 17 bm. zaplanowano konferencję prasową liderów i spotkanie z wyborcami w Domu PZKO w Karwinie-Raju (godz. 14). W tym samym dniu o godz. 16 odbędzie się spotkanie w salce PZKO w Trzyczku-Starym Mieście. W sobotę 19 bm. kandydaci dyskutować będą z wyborcami w Piotrowicach, w salce PZKO Marklowice (godz. 15). W poniedziałek 21 bm. odbędzie się konferencja prasowa liderów „Wspólnoty” z powiatu frydecko-miasteckiego i spotkanie z wyborcami w Domu PZKO Jabłonków (godz. 16). 23 bm. zaplanowano spotkanie w wędryńskim Czytelni (godz. 17), 29 bm. - spotkanie w Cz. Cieszyń, w siedzibie Kongresu Polaków w RC przy ul. Komenskigo (godz. 15.30).

W drugiej części posiedzenia prezes J. Szymczek i wiceprezes H. Cieślarczyk sprawozdania z udziału w spotkaniach polonijnych. H. Cieślarczyk wraz z M. Chrzastowskim uczestniczyli w zebraaniu Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych oraz IV Zjeździe Rady Polonii Świata (oba spotkania odbyły się w Pułtusku). J. Szymczek reprezentował Kongres Polaków w RC na sejmiku polonijnym w Rumunii. Po były to przyniosły nie tylko nowe kontakty i wymianę doświadczeń, zaoferowały też decyzją o zorganizowaniu spotkania polonijnego na naszym terenie. Miałyby do niego dojechać wiosną 2004 roku.

WODOCIĄG PÓŹNIEJ Większy parking

GRÓDEK (kor) - Przedstawicielstwo gminne Gródku postanowiło jeszcze przed wyborami zabrać się do poszerzenia parkingu przy cmentarzu komunalnym. Przy okazji dojdzie też do odnowienia bruku w jednej z cmentarnych alejek.

Nie uda się natomiast przed końcem obecnej kadencji ruszyć z poszerzeniem sieci wodociągowej części wsi leżącej za torami. Problemem są jak zawsze pieniądze. Chodzi o kosztowną inwestycję, gródeczanie zwrócili się zatem z prośbą o pomoc (niepełna 2 mln koron, co pokryłoby mniej więcej połowę kosztów) do ministerstwa rolnictwa. Na razie gmina nie otrzymała odpowiedzi.

W listopadowych wyborach o mandaty ubiegać się będą trzy ugrupowania wyborcze - dwa kandydatów niezależnych i „Wspólnota”.

Czeka nas więc w najbliższych tygodniach sporo pracy” - stwierdził Jan Branny.

Dużo miejsca poświęcił ZG Macierzy Szkolnej ocenie niedawnych imprez centralnych - Bagineckiego Festynu Szkolnego i towarzyszącego mu Górskiego Wyciągu Rowowego oraz trzeciej edycji Turnieju Piłki Nożnej Polskich Szkół Podstawowych o Memoriał Alojzego Adama.

Przy tej okazji prezes Jan Branny podziękował wszystkim człon-

kom Zarządu Głównego i ich rodzinom za ich ogromny wkład przy organizacji tych imprez. Nie zorganizowaniu też o sponsorach, bez zapamiętano też o sponsorach, bez których imprezy te nie mogłyby się odbyć.

Przez Macierz Szkolną poinformował ponadto o swoich różnicach z marszałkiem Senatu RP Longinem Pastusiakiem (dotyczyło pomocy Senatu przy rekonstrukcji szkoły na Bagicu), przewodniczącym Senatu RC Petrem Pithartem (sprawa dotacji z Ministerstwa Szkolnictwa, Młodzieży i Wychowania Fizycznego RC) oraz przewodniczącym Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Andrzejem Stelmachowskim (ponownie o utrzymaniu bagineckiego budynku).

Z UDZIAŁEM DOSTOJNYCH GOŚCI Jesienna wystawa

ORŁOWA (wak) - „Czym chata bogata, tym rada” - pod takim hasłem czynna będzie w najbliższą sobotę i niedzielę wystawa przygotowana przez MK PZKO i Klub Kobiet w Orłowej-Lutyni.

Nie zapomnieli też organizatorzy o programie kulturalnym. Wyższą stacją miejscowy chór „Zaolzie” oraz zespoły - młodzieżowy „Skotnica” i dziecięcy „Skotniczek”. W pierwszym dniu imprezy orłowsko-lutyniscy pezetkaowcy gościć będą w swoim domu ministra spraw zagranicznych RC Cyrila Swobodę oraz kandydata na senatora Józefa Byrusa, gospodarzy miasta oraz gości z zaprzyjaźnionego z Orłową polskiego miasta Rydułtowy. Wystawę obejrzą miastni w Domu PZKO w sobotę (12 bm.) w godz. od 10.00 do 17.00 oraz w niedzielę (13 bm.) w godz. od 9.00 do 15.00.

Dokończenie ze str. 1

Członkowie Rady Kongresu Polaków w RC podkreślił, że pomogłoby uzyskanie dla gmin, w których są polskie placówki, specjalnych dotacji państwowych na utrzymanie szkół. Postulat ten zgłaszany jest od dawna - jak na razie wprawdzie bez wyniku - ale nie wolno z niego rezygnować. Przepisy umożliwiają też powoływanie szkół bezpośrednio przez urzędy okręgowe zamiast gminnych. Komisja szkolna Kongresu musi się zająć zbadaniem tej możliwości.

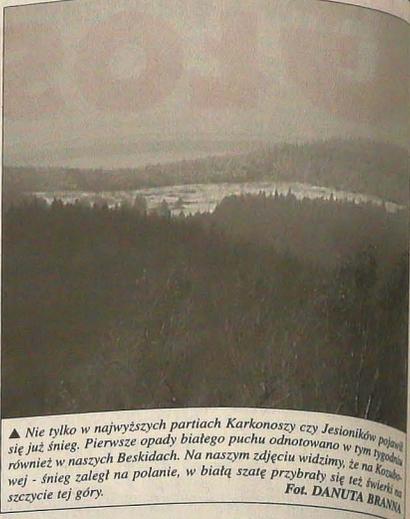
W drugiej części posiedzenia prezes J. Szymczek i wiceprezes H. Cieślarczyk sprawozdania z udziału w spotkaniach polonijnych. H. Cieślarczyk wraz z M. Chrzastowskim uczestniczyli w zebraaniu Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych oraz IV Zjeździe Rady Polonii Świata (oba spotkania odbyły się w Pułtusku). J. Szymczek reprezentował Kongres Polaków w RC na sejmiku polonijnym w Rumunii. Po były to przyniosły nie tylko nowe kontakty i wymianę doświadczeń, zaoferowały też decyzją o zorganizowaniu spotkania polonijnego na naszym terenie. Miałyby do niego dojechać wiosną 2004 roku.

Bez szkoły

W krajach rozwijających się co piąte dziecko w wieku szkolnym nie pobiera nauki, co w sumie daje liczbę 113 mln dzieci na całym świecie - wynika z ogłoszonego w środę raportu Banku Światowego. Wśród tych dzieci 60 proc. to dziewczynki.

Raport wymienia państwa, które zdołały zmodyfikować swą gospodarkę, stawiając na edukację. Są to Chile, Finlandia, Mauritius, Wietnam i Litwa. Finlandia na przykład przekształciła gospodarkę z opartej na eksploatacji zasobów naturalnych w bazującą na wysokiej technologii. Udział telekomunikacji i informatyki w eksporcie tego kraju wzrósł z 7 proc. w 1990 r. do 30 proc. w 2000 roku.

Bank Światowy zobowiązał się w 2001 r. do wyłożenia 1,6 mld dolarów na programy oświatowe w ponad stu krajach rozwijających się.



▲ Nie tylko w najwyższych partiach Karkonoszy czy Jesioników pojawił się już śnieg. Pierwsze opady białego puchu odnotowano w Dym Złoty równie w naszych Beskidach. Na naszym zdjęciu widzimy, że na Karkonoskiej - śnieg załęgł na polanie, w białą szatę przybrały się też świerki na szczytach tej góry.

SPOTKANIE „SŁOWAKÓW“ W PRZEMYSŁU Karwiniacy zauważeni

KARWINA (mro) - Z XVIII Ogólnopolskiego Zlotu Liceów im. Juliusza Słowackiego oraz VI Międzynarodowego Zlotu tych szkół w Przemyslu wróciła w niedzielę delegacja karwińskiej filii Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszyń. Zaolzie reprezentowali Zuzanna Gorgol, Weronika Sajdok, Barbara Rygiel oraz towarzysząca im wicedyrektor placówki, Ewa Hrnčíř. W spotkaniu wzięła udział blisko setka uczestników nie tylko z Polski, ale także z Ukrainy

„GŁOS LUDU“ WŚRÓD BOGUMIŃSKICH PEZETKAOWCÓW Musimy sobie pomagać

W tym roku miały 55. rocznica założenia Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. Święte małe jubileusze obchodzą tym samym również większość Kół. Bogumińscy PZKO-woje świętować będą 55-lecie swojego Koła w listopadzie. Już teraz trwają przygotowania do imprezy. „Zaprosiliśmy Teatr Łalek »Bajka«. Przypomnimy członkom dorobek Koła i to wszystko, co w ciągu 55 lat osiągnęliśmy - i co straciliśmy. Po stronie plusów znajdzie się niewątpliwie pozycja polskiej mniejszości w Boguminie - udało się np. utrzymać, dzięki przychylności miejscowych władz, polską klasę szkoły podstawowej - a także ją wybudowania w latach 70. własnego Domu PZKO, po stronie minusów - skutki asymilacji, problemy finansowe z utrzymaniem naszej siedziby, malejące zaangażowanie członków. Będziemy na zebraniu apelować do członków o kupowanie abonamentów Sceny Polskiej, o prenumerowanie »Głosu Ludu«, »Zwrotka i pismek dla dzie-

ci. Uważamy, że okoliczności wręcz zmuszają zaolzieńskich Polaków do współpracy, do wzajemnego wspierania się, do wychożenia sobie na przeciw. To, co mamy, powinniśmy z całych sił chronić” - powiedział naszej redakcji prezes Koła, Henryk Szeja, na jesiennym spotkaniu członków Klubu Kobiet i członków zarządu Koła. „Musimy sobie wzajemnie pomagać - pod takim hasłem właśnie świętować chcemy swój jubileusz”.

„Głos Ludu” z kolei, korzystając z okazji, przeprowadził wśród uczestników spotkania (a przybyli tego dnia do Domu PZKO również przedstawiciele PZKO z Zabłocia i Szonohły) blyskawiczną mini-ankieta dotyczącą gazety Polaków w RC. Z ankiety wynika, że wszystkie panie i wszyscy panowie, którzy spotkali się w Domu PZKO, są czytelnikami „GL”. A co czytają najczęściej? Większość na tak postawione pytanie nie umiała odpowiedzieć, stwierdzając, że w każdym numerze różne rzeczy przykuwają

Zmarznięta królowa

Nieoczekiwana przygodę przeżyła w kanadyjskim Winnipeg brytyjska królowa Elżbieta II. Podczas przejażdżki rzeką Red, przy temperaturze około zera, zepsuła się wodna taksówka, która podróżowała parą królewską. Zorganizowano operację ratunkową wysyłając drugą

EFEKTEM PRACY DOKTORSKIEJ EKOLOGA, PAWŁA SANTARIUSA, JEST PROJEKT USTAWY

Rok 2030 tuż tuż...

Dokończenie ze str. 1

■ ■ ■ Zatem spenetrował pan Dąrków, Łąki i Stonawy... Chodzi o tereny, które jako ostatnie w zagłębiu ulegają szkodom górniczym. W swoim projekcie przewiduje rozpoczęcie działań zmierzających do naprawy tego krajobrazu w roku 2030, kiedy - według aktualnych danych - wszystkie kopalnie miałyby już być wyeksploatowane i przeznaczone do likwidacji.

■ ■ ■ Czy obecnie gódnienie widoczne zabiegi rekultywacyjne przebiegają zgodnie z założeniami pańskiego projektu?

- Mniej więcej tak, ponieważ każda praca naukowa musi brać pod uwagę stan aktualny, czyli w moim wypadku wszystko to, co zdążyło zrobić w zakresie rekultywacji w minionym trzydziestoletnim z tym realiom wychodziłem przy opracowywaniu następnego etapu uzdrawiania zdeprawowanego terytorium w granicach Darkowa, Łąk i Stonawy. Ale to nie wszystko. Równie ważnym czynnikiem, który nie może pozostać bez wpływu na wnioski końcowe każdej tego rodzaju pracy, jest prognoza dotycząca wielkości wydobycia oraz rozmiary związanych z nim zapadłki w terenie. Spore trudnienie stanowiły dla mnie gęste sieci przesyłowych linii energetycznych oraz szlaków komunikacyjnych, a także stosunkowo wysoka gęstość zaludnienia - około 800 mieszkańców na kilometr kwadratowy.

■ ■ ■ To dziwne - Dąrków i Łąki raczej wydłużają się. - Racja. O średniej gęstości zaludnienia decyduje tu głównie liczba mieszkańców aglomeracji Karwiny, Cieszyń i Hawierzowa. Opracowując ten projekt, pomyślałem również o niej. Chodzi mi bowiem o to, żeby na tej ziemi, która dziś przypomina krajobraz księżycowy, w latach trzdziestych i ona znalazła dla siebie teren rekreacyjny.

■ ■ ■ Czy dobrze dosłyszalem? Przewiduje pan nowe zapadłki... - To nie ja je przewiduję, a kopalnie, które udotępnili mi takie informacje. Z danych tych wynika, że w granicach badanego terytorium powierzchnia ziemi gdziekolwiek zapadnie się jeszcze o jakieś 10 do 12 metrów.

■ ■ ■ Proszę te miejsca zlokalizować. - Zjawisko to przede wszystkim dotyczył będzie tych fragmentów Łąk i Darkowa, gdzie już nie ma żadnej zabudowy, czyli terenów

przyległych do przejazdu kolejowego w sąsiedztwie Kopalni „CSM” i miejsca, w którym nowa hawierzowska szosa przecina starą drogę Cz. Cieszyń-Karwina. Tak więc ruchy górotworu spowodują również dalsze zapadanie się dna „karwińskiego morza”, czyli zalewu, którego wody wypełniają puszkę po nieistniejącej już części Darkowa. Stąd to ustawicznie podnoszenie jego brzegów. Kolejne nawożone tam warstwy skały płonnej mają zabezpieczyć okolicę przed ewentualnym zalaniem wodą z tego „morza”, które notabene będzie jedną z części składowych podkarwińskiego kompleksu rekreacyjnego.

■ ■ ■ Jakże pan zatem zaproponował rozwiązanie, aby przyszłe pokolenia mieszkańców tej ziemi mogły żyć w bardziej znośnych niż my warunkach?

- Pierwszą częścią mojej pracy stanowi projekt, który w oparciu o istniejące status quo oraz prognozy występowania szkód górniczych wytycza m.in. kierunki ciągów komunikacyjnych. Co się zmieni w stosunku do stanu na dziś? Pręde wszystkim drogę Karwina-Cz. Cieszyń, która biegnie wzdłuż Olzy, przesunęłam do torów kolejowych. W ten sposób stanie się ona obwodnicą, dzięki której cały tranzyt omijać będzie centrum Karwiny. Na wysokości karwińskiego dworca kolejowego droga ta połączy się z ulicą wylotową na Ostrawę. Takie rozwiązanie ma jeszcze ten dodatkowy walor, że wykorzystany zostanie nasymp kolejowy, tyle tylko, że się go poszerzy o parametry czteropasmowej jezdni. Tam zaś, gdzie dziś przejeżdżamy rzucając się w oczy wyjątkowo nieestetyczne przykopalniane osadniki, przewiduję powstanie następnego kapielisk, względnie rajów dla kajakarzy i wędkarzy. Od torów i drogi oddzieli je pas gęstej, dziesięćkosznej roślinności.

Mój projekt idzie dalej. Zakładam mianowicie poszerzenie hawierzowskiej szosy na czteropasmówkę aż do skrzyżowania pomiędzy obu zakładami Kopalni „CSM”, na terenie których po roku 2030 mogłaby powstać strefa przemysłowa. Natomiast dla Kopalni „Dąrków” nie widzę żadnej możliwości dalszego wykorzystania. Ta powinna ulec całko-

witej likwidacji. Miejsce po niej zaś należy przywrócić do pierwotnego stanu, czyli zalesić i obsiać zielenią.

■ ■ ■ Szkoda, że tego nie doczekam.

- Dzisiaj rok 2030 zdaje się być odległy, ale w gruncie rzeczy dzieli nas od niego bardzo krótki okres.

■ ■ ■ Dziękuję za te szczepie optymizmu. A jak ustosunkował się do pana pracy recenzenci?

- Recenzenci zaakceptowali zaproponowane przeze mnie rozwiązanie bez zastrzeżeń. W tym miejscu, jeżeli pan pozwoli, chciałbym



▲ Inż. Paweł Santarius, Ph.D.: „Ruchy górotworu spowodują dalsze zapadanie się dna »karwińskiego morza«...”

■ ■ ■ W tym miejscu równoległe z linią kolejową Cz. Cieszyń - Karwina pobiegnie czteropasmowa droga.

■ ■ ■ Proszę jeszcze opowiedzieć o trzecim rozdziale.

- To nic innego, jak zasady ustawy o rekultywacji. Również i je bardzo pozytywnie zaopiniowała cała trójka recenzentów. Jak sobie te zasady wyobrażam? Należy zacząć od przygotowania generelu rekultywacji całego zagłębia, żeby plany zagospodarowania przestrzennego miast i gmin nie kolidowały, gminy zaś w tej dziedzinie mogły ze sobą z powodzeniem współpracować. Taki generel powinien zostać częścią składową planu przestrzennego zagospodarowania regionu ostrawsko-karwińskiego. To po pierwsze. Po wtóre chcę tą ustawą zagwarantować, żeby proces wydawania zezwoleń na prace rekultywacyjne i kołaudację był w gestii jednego urzędu. Teraz inwestorzy, którzy chcą zająć się rekultywacją, muszą odwiedzić mnóstwo urzędów, a tak nie powinno być. Po trzecie - zmiarzą do tego, by finansowanie prac rekultywacyjnych było z góry zabezpieczone. Według mnie ustawa powinna zagwarantować utworzenie na szczeblu okręgowym funduszu prac rekultywacyjnych, który byłby otwarty na potrzeby inwestorów.

■ ■ ■ Czy jest szansa, że cynnicy kompetentne zapoznają się z pana propozycjami?

- Zawarte w swej pracy wnioski rozwinęłam, nadając im formę projektu ustawy, uzupełniającej prawo górnicze. Sprawa zainteresowała pana senatora Skrabisa, który - jako członek komisji ds. gospodarki, rolnictwa i komunikacji - przyrzekł mi nagłośnić ją z trybuny Parlamentu.

Rozmawiał: KAZIMIERZ SANTARIUS



▲ Inż. Paweł Santarius, Ph.D.: „Ruchy górotworu spowodują dalsze zapadanie się dna »karwińskiego morza«...”

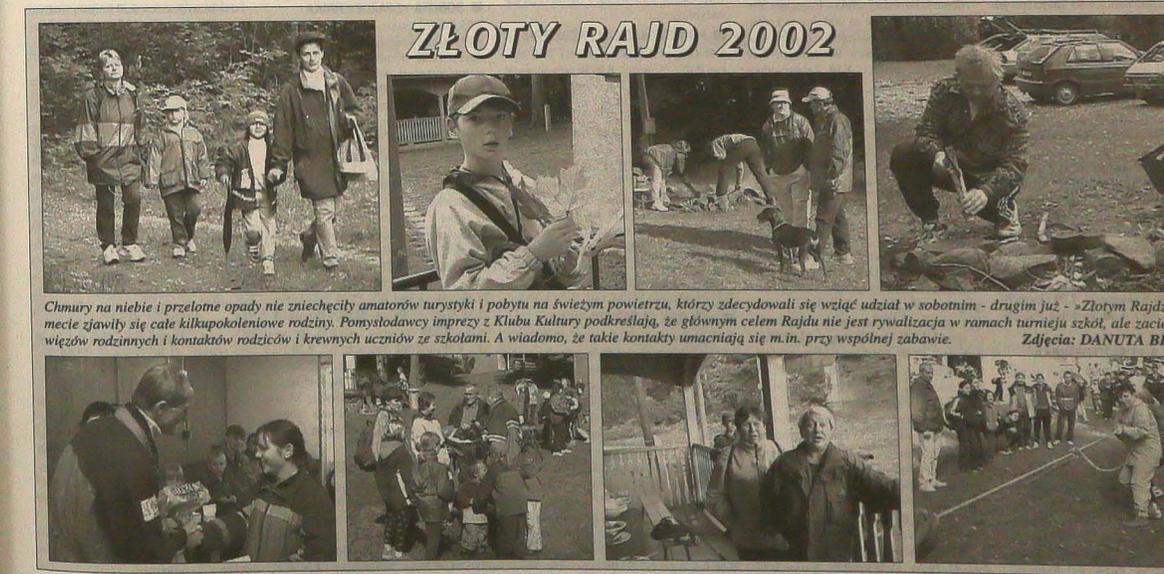
■ ■ ■ Proszę jeszcze opowiedzieć o trzecim rozdziale.

- To nic innego, jak zasady ustawy o rekultywacji. Również i je bardzo pozytywnie zaopiniowała cała trójka recenzentów. Jak sobie te zasady wyobrażam? Należy zacząć od przygotowania generelu rekultywacji całego zagłębia, żeby plany zagospodarowania przestrzennego miast i gmin nie kolidowały, gminy zaś w tej dziedzinie mogły ze sobą z powodzeniem współpracować. Taki generel powinien zostać częścią składową planu przestrzennego zagospodarowania regionu ostrawsko-karwińskiego. To po pierwsze. Po wtóre chcę tą ustawą zagwarantować, żeby proces wydawania zezwoleń na prace rekultywacyjne i kołaudację był w gestii jednego urzędu. Teraz inwestorzy, którzy chcą zająć się rekultywacją, muszą odwiedzić mnóstwo urzędów, a tak nie powinno być. Po trzecie - zmiarzą do tego, by finansowanie prac rekultywacyjnych było z góry zabezpieczone. Według mnie ustawa powinna zagwarantować utworzenie na szczeblu okręgowym funduszu prac rekultywacyjnych, który byłby otwarty na potrzeby inwestorów.

■ ■ ■ Czy jest szansa, że cynnicy kompetentne zapoznają się z pana propozycjami?

- Zawarte w swej pracy wnioski rozwinęłam, nadając im formę projektu ustawy, uzupełniającej prawo górnicze. Sprawa zainteresowała pana senatora Skrabisa, który - jako członek komisji ds. gospodarki, rolnictwa i komunikacji - przyrzekł mi nagłośnić ją z trybuny Parlamentu.

Rozmawiał: KAZIMIERZ SANTARIUS



Chimury na niebie i przelotne opady nie zniechęciły amatorów turystyki i pobytu na świętym powietrzu, którzy zdecydowali się wziąć udział w sobotnim - drugim już - »Złoty Rajdzie«. Na mecie zjawili się całe kilkupokoleniowe rodziny. Pomysłodawcy imprezy z Klubu Kultury podkreślają, że głównym celem Rajdu nie jest rywalizacja w ramach turnieju szkół, ale zacieśnianie więzów rodzinnych i kontaktów rodziców i krewnych uczniów ze szkołami. A wiadomo, że takie kontakty ucinają się m.in. przy wspólnej zabawie. Zdjęcia: DANUTA BRANNA

